

# Nasza Gmina Szczerców

naszagminaszczercow.pl

Czasopismo informacyjne mieszkańców Gminy Szczerców

nr 7 (grudzień 2017)



Rodzinnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia w zdrowiu, spokoju i wytrwałości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego nowego roku życzy,

Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych „ODNOWA”

## Co robił wójt Kamieniak w dniu 11 listopada 2017 roku?



Jak co roku w tym dniu składane są w miejscach upamiętniających ludzi, którzy polegli w walce o wolność i niepodległość, wieńce, wiązanki i zapalane są znicze. W ten sposób czcimy pamięć o nich. W naszej gminie dokonywali tego: wójt, radni, przedstawiciele duchowieństwa, związki, stowarzyszenia oraz inne organizacje, gdyż pamięć jest niezbywalną częścią historii narodu. I wszystko było by w porządku ale...

Nie powinno być takich miejsc, które są mniej ważne i które są pomijane. We wszystkich z nich powinno się być, gdyż pomijanie ich właśnie tego dnia, może rodzić skojarzenia, że poległych dzielimy, tylko według czego? Jakie to kryteria są stosowane, że niektórzy z nich są ważni a niektórzy nie? Szczerców Chabielice – tu wójt pan Krzysztof Kamieniak oraz przewodnicząca Rady Gminy Barbara Szczepanik składają wieńce. Magdalenów i Brukowa Góra – nie ma wójta i przewodniczącej.

Czyżby tam niepodległość nie dotarła w tym dniu? Nic takiego nie wiadomo, gdyż kroniki w tym temacie milczą, a czekali i tam na przedstawicieli władz gminy. W imieniu wójta wieńce złożyła pani skarbnik gminy, ale to już inna ranga pamięci. Oficjalny przekaz głosił, że wójt miał do spełnienia inne, niecierpiące zwłoki obowiązki. Jakież to były ważniejsze obowiązki w tym dniu? Nieoficjalnie, to ponoć wójt K. Kamieniak obowiązki te spełniał wobec żywych i w innej pobliskiej gminie. Czy to było wesele, czy coś innego? Nie wiemy. Dla poległych zabrakło wójtowi jednej godziny czasu. Tak się złożyło. Jakież to inne także niecierpiące zwłoki obowiązki miała przewodnicząca B. Szczepanik, której także w tych miejscach nie było, nie dociekamy. Widzicie Państwo: nie ma wójta, brak radnej czyli ranga uroczystości (jakże ważnych) maleje. Kto więc i komu ma przekazywać pamięć o historii kraju, jak nie wybrani przedstawiciele mieszkańców? Taka uwaga: przez tyle lat umniejszano, czy wręcz zapomniano o ludziach, którzy polegli w walce o niepodległość (Żołnierze Wyklęci), że taka postawa władz naszej gminy martwi (delikatnie ujmując). Skoro nie będziemy pamiętać o tych, którzy oddali życie za naszą wolność, to czym będziemy my, żywi?

Na uroczystościach nie było także pocztu sztandarowego straży z Magdalenowa, a to czemu panie wójtacie? Skąd takie pana stanowisko? Chyba i Magdalenów i straż przynależą jeszcze do gminy Szczerców? Jak to się stało że straż z Magdalenowa reprezentowała w tym dniu gminę Kluki? Tam była godna dostąpić tego zaszczytu w tym dniu, a u nas nie? Czy tak reprezentuje się gminę? Do pewnych pojęć czy zachowań człowiek dorasta i od kogoś bierze przykład. Natomiast traktowanie przez władze gminy wybiórczo miejsc pamięci jest

nieładne. Przypominamy, już tak kiedyś robiono. Radni z klubu „Gmina Szczerców” (Stanisław Wiedeński, Andrzej Kaźmierczak, Zenon Pietrzyk, Zbigniew Szcześniak) złożyli wiązanki podczas każdej uroczystości patriotycznej. Radni z klubu W. Pacholaka nie. Czyżby...? Postawmy tu znak zapytania, tak będzie lepiej.

W każdym miejscu pamięci był pan P. Kornacki – chyba z ramienia naszej gminy – i spełniał – chyba – w jej imieniu jakieś obowiązki, gdyż jest – chyba – przyjęty do pracy w Urzędzie Gminy na – chyba – stanowisko propagowania czy też ocieplania jej wizerunku. Wszystkie te „chyba” wynikają stąd, że red. naczelny próbował się dowiedzieć w gminie w dniu 15.11.2017 roku u pani magister B. Goszcz jakichś bliższych konkretów w sprawie tego zatrudnienia. Pani mgr udzieliła odpowiedzi „proszę napisać podanie”. Podanie napisane nie będzie, gdyż być może naruszyłoby jakąś ważną tajemnicę. Dlatego poczekamy, aż sprawa się sama wyjaśni, a wtedy podamy pełną wiedzę o panu P. Kornackim. Natomiast, jak ktoś jest niecierpliwy, to może wklepać w Google hasło P. Kornacki Bełchatów i może sobie poczytać więcej.

Zobacz także na stronie: [www.naszemiasto.pl](http://www.naszemiasto.pl):

[Wyrok w sprawie Roberta Kornackiego](#)

[Robert Kornacki, asystent prezydent Bełchatowa przyznał się do plagiatu](#)

[Asystent prezydenta Bełchatowa winny, ale nie skazany](#)

## Wywiad redakcji z Grzegorzem Kmitą

**Redakcja:** Poprosiliśmy o rozmowę, ponieważ do naszej redakcji wpływa coraz więcej pytań dotyczących Pana obecnej działalności politycznej. Czy to prawda, że wstąpił Pan do Solidarnej Polski?

**Grzegorz Kmita:** Tak.

**Red.:** Co Pana skłoniło do podjęcia takiej decyzji?

**G.K.:** Pełniąc obowiązki wójta Gminy Szczerców współpracowałem z każdym, komu leżało na sercu dobro naszej lokalnej społeczności, bez względu na jego przynależność partyjną i poglądy polityczne. Sam nie należałem nigdy do żadnej partii i raczej nie uważałem się za typowego polityka. Były mi bliższe działania prospołeczne w lokalnym środowisku, w naszej małej ojczyźnie. Czasy się jednak zmieniły

i dziś pojedyncze działania w dużym stopniu skazane są na niepowodzenie. Na moją decyzję miały również wpływ obecne działania podejmowane przez Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro. Nie chodzi mi tutaj wyłącznie o budzące duże emocje ustawy dotyczące reformy polskiego wymiaru sprawiedliwości – choć są one bardzo istotne, ale przede wszystkim o pomoc, którą udziela pan Minister i jednocześnie lider Solidarnej Polski osobom pokrzywdzonym przez polskie Sądy. We wrześniu bieżącego roku pani Premier Beata Szydło i Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro spotkali się w Kancelarii Premiera z osobami pokrzywdzonymi przez wymiar sprawiedliwości. Pełne emocji i żalu słowa, które padały podczas spotkania ze strony osób poszkodowanych, są jednym wielkim wołaniem o zmianę w polskim sądownictwie. Tak uważa pan Minister, a ja jestem tego samego zdania. Można jeszcze zacytować słowa pani Premier: „prawo ma służyć wszystkim, również najuboższym, a do tej pory w Polsce tak nie było”. Właśnie takie spojrzenie na krzywdę zwykłego człowieka, zwrócenie uwagi na to, co się dzieje nie tylko w Warszawie i okolicy, czy w dużych miastach, ale także w małych miejscowościach, utwierdza mnie, że postąpiłem słusznie. Mam też nadzieję, że działania Ministra Sprawiedliwości w szybkim tempie doprowadzą do uzdrowienia sytuacji w wielu powiatach i gminach na terenie naszego kraju.

**Red.:** Ma pan na myśli również naszą gminę?

**G.K.:** Dokładnie tak. Jestem przekonany, że już wkrótce instytucje do tego powołane, dokonają wnikliwej i szczegółowej kontroli obecnej działalności wójta Krzysztofa Kamieniaka pod kątem wydatkowania przez niego środków publicznych. Obszarów, a co za tym idzie podjętych decyzji, które budzą uzasadnione podejrzenie, co do ich celowości, a nawet zgodności z prawem, jest bardzo wiele. Zwłaszcza, że na pytania w tym zakresie (choćby radnych na sesji), Krzysztof Kamieniak albo nie odpowiada, albo też udziela niepełnych informacji.

**Red.:** No właśnie. Dla przykładu. Mieszkańcy Gminy Szczerców wciąż pytają, ile to pieniędzy wydał Krzysztof Kamieniak na kancelarie prawne i czy było to w ogóle potrzebne?

**G.K.:** Nadal wiele osób nie rozumie, co się dzieje. Ja również bardzo często jestem pytany o prawdziwe motywy postępowania pana Kamieniaka. Dla mnie te motywy są jednoznaczne, ale oczywiście każdy ma prawo do własnej oceny. Wiosną 2015 roku Krzysztof Kamieniak złożył zawiadomienie do Prokuratury Re-

jonowej w Bełchatowie. Podał w nim, że we wniosku o dofinansowanie programu internetowego dla osób wykluczonych cyfrowo została podana nieprawda. Sam wniosek dla Gminy Szczerców przygotowała firma zewnętrzna, a moją winą – zdaniem Kamieniaka – było to, że wniosek ten podpisałem. Podpisała go również Pani Skarbnik Alina Włodarczyk, ale o niej pan Kamieniak w zawiadomieniu nie wspomniał. Dlaczego? Celem jestem tylko ja. Wydawałoby się, że rola Krzysztofa Kamieniaka na tym się zakończy. Prokuratura oceni zasadność zarzutów podanych w zawiadomieniu i w razie ich słuszności podejmie kroki przewidziane prawem.

**Red.:** Rola pan Kamieniaka jednak się nie zakończyła?

**G.K.:** Mam wrażenie, że scenariusz pisze on sam. Prokuratura rzeczywiście oceniła zarzuty podane w zawiadomieniu i – po prostu – odmówiła wszczęcia postępowania w tej sprawie z uwagi na brak podstaw.

**Red.:** Pan Kamieniak jednak z tym się nie pogodził?

**G.K.:** Oczywiście, że nie. I w tym miejscu wkracza prywatna kancelaria prawna, która za tysiące publicznych pieniędzy powoduje, że sprawa jest kontynuowana przez kolejnych kilka miesięcy. W połowie 2016 roku Prokuratura umarza postępowanie.

**Red.:** Ale Krzysztof Kamieniak pewnie nie daje za wygraną?

**G.K.:** Nie. Nie odpuszcza. Zaparcie godne wyższych celów. Gminne, publiczne pieniądze wciąż płyną na konto prywatnej kancelarii prawnej, a ta przygotowuje obszerne, wielostronicowe odwołanie. Trzeba przyznać jest skuteczna. Zresztą za taką kasę miałyby nie być? Efekt? Sąd uchyla postanowienie Prokuratury o umorzeniu postępowania. Sprawa wraca do Prokuratury, a Prokuratura kieruje ją do Sądu.

**Red.:** Krzysztof Kamieniak kipi z radości?

**G.K.:** Pewnie tak, ale za niedługi czas pewnie się martwi, ponieważ Sąd umarza sprawę.

**Red.:** Trzeba było wytoczyć większe działa?

**G.K.:** Nie tylko. Także ściągnąć posiłki aż z miasta Łodzi. Za kolejne tysiące publicznych pieniędzy Krzysztof Kamieniak wynajmuje jeszcze bardziej poważną, renomowaną prywatną kancelarię prawną, aby udowodnić, że Sąd podejmując decyzję o umorzeniu, nie miał racji.

**Red.:** Niewiarygodne!

**G.K.:** To jeszcze nie koniec, ale ja też zachodzę w głowę, jak w państwie prawa, taka sytuacja może

mieć miejsce. Jak można w ten sposób wydawać publiczne pieniądze? Przecież, gdyby nie działanie prywatnych kancelarii prawnych za publiczne pieniądze, temat byłby już dawno zakończony.

**Red.:** Pan Kamieniak uzyskał to, co zamierzał?

**G.K.:** A jakże. Sąd w Piotrkowie Tryb. wrócił sprawę do Sądu Rejonowego w Bełchatowie.

**Red.:** I Krzysztof Kamieniak nadal wydaje na ten cel publiczne pieniądze, które pochodzą z naszych podatków?

**G.K.:** Prywatna kancelaria prawna inkasuje niemałe kwoty za każdą tzw. czynność procesową.

**Red.:** Mija już trzeci rok od zakończenia Pana kadencji. To również trzeci rok, w którym jest nękaną przez Krzysztofa Kamieniaka?

**G.K.:** Takie mam odczucia, ale nie zamierzam się poddawać, choć oczywiście nie jestem w stanie wydać tak ogromnych pieniędzy na pomoc prawną, jakie na prywatne kancelarie prawne wydaje z publicznych środków Krzysztof Kamieniak. Zresztą, gdybym nawet miał taką możliwość, nigdy bym tak nie postąpił. Jest w Urzędzie Gminy radca prawny – wystarczy, a te olbrzymie pieniądze mógł pan Kamieniak wydać chociażby na stomatologa w szkołach dla naszych najmłodszych. Przecież obiecali to w kampanii wyborczej! Mam wrażenie, że pan Kamieniak chce wejść w rolę wymiaru sprawiedliwości i nie poprzestanie, jeśli nie uzyska korzystnego werdyktu. Gdyby to jeszcze czynił za prywatne pieniądze...

**Red.:** Pisaliśmy o prawie 30 000 zł z publicznych pieniędzy, które dotąd wydał Krzysztof Kamieniak, ale od chwili publikacji informacji ta suma mogła znacznie wzrosnąć. Wiele osób mówi już o kwocie 100 000 zł.

**G.K.:** Nie znam aktualnej kwoty. Radny Stanisław Wiedeński pytał o to na sesji Krzysztofa Kamieniaka, ale nie uzyskał odpowiedzi. Dlaczego? Co ma pan Kamieniak do ukrycia?

**Red.:** Czy we wniosku o dofinansowanie projektu internetowego jest podana nieprawda?

**G.K.:** Szanowni Państwo! Na początku 2017 roku Centrum Projektów Polska Cyfrowa przesłało do Sądu Rejonowego w Bełchatowie pismo z informacją, że wniosek jest prawidłowo wypełniony i że podane zostały w nim prawidłowe wartości.

**Red.:** Więc jeszcze raz zapytamy. Co więc próbuje udowodnić i osiągnąć Krzysztof Kamieniak za tak ogromną kwotę publicznych pieniędzy?



**G.K.:** Myślę, że na to pytanie każdy już może odpowiedzieć sobie sam!

**Red.:** Kto będzie następnym?

**G.K.:** Nie rozumiem?

**Red.:** Czy nie obawia się Pan, że kogoś innego może spotkać podobna sytuacja?

**G.K.:** Tak, rzeczywiście. Obawiam się i myślę, że jest to bardzo realne. Wystarczy przecież tylko mieć uzasadnione podejrzenie popełnienia jakiegoś czynu, a następnie mając olbrzymie publiczne pieniądze do dyspozycji, próbować to podejrzenie udowodnić. Ma się wówczas na zawołanie najlepsze komercyjne kancelarie prawne i prawników, którzy nie kierują się przecież własnym sumieniem, a jedynie interesem swojego klienta. Czy w zderzeniu z taką machiną ma się jakiegokolwiek szanse. Ilu mieszkańców Gminy Szczerców jest w stanie wydać 40 tysięcy złotych (lub więcej) na swoją obronę? Taka świadomość odbiera poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Żyjemy w wolnym demokratycznym kraju. Mamy gwarantowane prawa obywatelskie, w tym prawo do sprawiedliwych Sądów, a mimo to wielu z nas się boi. Czy tego oczekiwaliśmy biorąc udział w wyborach? Teraz bezpieczniej jest nie mieć swojego zdania i nie krytykować, w przeciwnym razie wielu prawników może zacierać ręce przewidując łatwy i szybki zarobek w postaci dziesiątek tysięcy publicznych pieniędzy, które trafią na ich konta. Dlatego też uważam, że warto poprzeć działania Solidarnej Polski, przynajmniej w zakresie pomocy osobom pokrzywdzonym przez polski wymiar sprawiedliwości. W państwie prawa nie powinno dopuszczać się do sytuacji, w której jest możliwe wykorzystywanie publicznych pieniędzy, pieniędzy podatników, do realizacji własnych celów. Nie może być również tak, że polskie prawo stosuje się wybiórczo, wyłącznie do osób wskazanych – na przykład – przez włodarza jakiejś gminy. Prawo musi być jedno dla wszystkich i musi być jednoznaczne.

**Red.:** Proszę przyjąć od naszej redakcji życzenia z okazji zbliżających się Świąt i nadchodzącego Nowego Roku.

**G.K.:** Bardzo dziękuję. Życzę Państwu i Wszystkim Mieszkańcom Gminy Szczerców zdrowych, radosnych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz bezpiecznej Gminy w 2018 roku. Życzę, aby nadchodzący rok był wolny od trosk, abyśmy w naszej Gminie mogli mówić to, co myślimy, bez obaw o to, że ktoś może nas oskarżyć i wykorzystać publiczne pieniądze przeciwko nam.

## Podejrzenie popełnienia przestępstwa przez wójta Gminy Szczerców Krzysztofa Kamieniaka

W dniu 25 października 2017 r. Grzegorz Kmita – wójt Gminy Szczerców w latach 2010–2014 wykonując obowiązek nałożony na niego na podstawie art. 304 k.p.k., złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na popełnieniu czynu wypełniającego znamiona opisane w art. 231 k.k. przez obecnego wójta Gminy Szczerców Krzysztofa Kamieniaka.

Art. 231. Nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza

§ 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 4. Przepisu § 2 nie stosuje się, jeżeli czyn wy-czerpuje znamiona czynu zabronionego określonego w art. 228 sprzedajność pełniącego funkcję publiczną.

## Rehabilitacja w Szczercowie

W dniu 15.12.2017 roku odbędzie się oficjalne otwarcie nowoczesnego budynku rehabilitacji w Szczercowie. Być może, że ojców tego niewątpliwego sukcesu znajdzie się wielu. Mamy taką nadzieję, że wszyscy którzy przyczynili się do niego (tego sukcesu) zostaną zaprezentowani na tej uroczystości. My ze swojej strony chcielibyśmy przedstawić tych kilku z nich, którzy swoją determinacją i uporem doprowadzili do tego widocznego efektu końcowego.

Jest przełom lat 2015–2016. Sesja Rady Gminy na której radni decydują o budżecie w którym widnieje suma jednego miliona złotych na rozpoczęcie prac nad budynkiem do rehabilitacji. Po jakże burzliwych wypowiedziach budżet zostaje przyjęty głosami na-



stępujących radnych: 1. S. Wiedeński, 2. A. Kaźmierczak, 3. Z. Pietrzyk, 4. I. Brożyna, 5. K. Kucharski, 6. Z. Szcześniak, 7. B. Materac, 8. J. Wlazłowski. Natomiast radni – którzy opierając się między innymi na opinii radcy prawnego gminy (zobacz film „Czy radca prawny manipuluje radnymi”) – są przeciw takiemu budżetowi i kierują skargę do Regionalnej Izby Obrachunkowej (R.I.O.) w Łodzi. Ci radni to: 1. W. Pacholak, 2. D. Włodarczyk, 3. W. Drzazga, 4. T. Pabiś, 5. B. Szczepanik, 6. M. Wyszatycka. R.I.O. opierając się na odpowiednich przepisach wydaje na swoim posiedzeniu opinię, że nie dopuszczono się uchybień i budżet jest dla gminy obowiązujący. Wójt K. Kamieniak był na tym posiedzeniu i sam potwierdził, że niektóre zadania nie zostały w roku 2015 przez niego rozpoczęte, czyli nie wydał na nie ani złotówki. A dlaczego? Co tam w tej skardze nie powypisywano, jakie to ustawy i paragrafy zostały naruszone, kogo to do głosu nie dopuszczono i czego tam jeszcze podczas procedowania budżetu nie dopilnowano, tego opisywać nie będziemy bo odpowiednie teksty są do wglądu na naszej stronie. Jedną z osób która najwięcej się „stawiała” radcy prawnej i pozostałe szóstce radnych był ówczesny Przewodniczący Rady Gminy Zbigniew Szcześniak, który już nie jest przewodniczącym. Funkcję tą sprawuje B. Szczepanik która, jak podaje w „Informatorze Szczercowskim” nr 4 z sierpnia 2017 roku, została wybrana na to stanowisko gdyż „atmosfera pracy w radzie stała się nie do zniesienia” oraz doprecyzowuje swoje stanowisko „I widzę, że tak jak ja staram się być przewodniczącą całej rady, tak Krzysztof Kamieniak jest wójtem całej gminy, bez dzielenia na lepszych i gorszych. To dla mnie bardzo ważne”. Wreszcie dowiedzieliśmy się „całej prawdy” – jak to pisze W. Pacholak.

Budynek rehabilitacji jest, „ładny czy brzydki?”, rzecz gustu o który z nikim się nie spieramy, ważne że jest i będzie spełniał swoją rolę. Z nasłuchu wiemy że jest dużo chętnych aby skorzystać z oferty jaką proponuje.

Na zdjęciach powyżej przedstawiamy tylko czwórkę z ósemki radnych którzy się uparli i dzięki którym mamy rehabilitację. Radni od lewej: Zenon Pietrzyk, Zbigniew Szcześniak (były przewodniczący rady), Stanisław Wiedeński oraz Andrzej Kaźmierczak. Dlaczego brak pozostałej czwórki radnych?, o to prosimy się dopytywać ich samych. Wszak zdjęcia te, nie były robione na pokaz „Mister Uniwersum”. Rehabilitacja była także priorytetem całej Komisji Rolnictwa.

## Kilka słów o kolektorach słonecznych

Szanowni Państwo, kolektory słoneczne i panele fotowoltaiczne bardzo często są mylone, choć zasada ich działania jest zupełnie inna. W pewnym stopniu łączy je to, że służą do przechwytywania energii słonecznej i przetwarzania jej na użyteczną dla nas mieszkańców w postaci ciepła lub prądu. Kolektory słoneczne, aby ich wykorzystanie było skuteczne bezwzględnie potrzebują promieni słonecznych do podgrzania wody w zbiorniku (przy braku słońca do niczego nie służą, a może tylko jako ozdoba?) Natomiast panele fotowoltaiczne mogą być instalowane w kierunku południowym, wschodnim lub zachodnim w zależności od miejsca na dachu. Bez względu na kierunek pozyskamy energię i otrzymamy prąd, który będziemy mogli wykorzystać w gospodarstwie domowym na dowolny cel. Czy więc informacja wójta o montażu kolektorów słonecznych w 2018 roku to dobra wiadomość, czy kiełbasa wyborcza? Gminy, miasta montowały kolektory słoneczne już dziewięć, dziesięć lat temu. Dziś montują instalacje fotowoltaiczne, ponieważ ta technologia zapewnia większą korzyść finansową dla mieszkańców, a energia coraz droższa. Dofinansowanie beneficjentów w gminach na fotowoltaikę przeciętnie wynosi 18 000–20 000 (od osiemnastu do dwudziestu tysięcy złotych) na posesję, a na kolektory 8000 (osiem tysięcy złotych). Niech każdy sam sobie odpowie, które dofinansowanie by wybrał oczywiście gdyby miał ten wybór. Czy nie lepiej pójść w teraźniejszą nowszą technologię i zamiast kolektorów zrobić nabór na fotowoltaikę? A tak założymy sześćset kolektorów (tych wylosowanych), a za rok, dwa, lub trzy lata? Nie szkoda pieniędzy?

## Zrównoważony Rozwój Gminy Szczerców w wykonaniu Wójta K. Kamieniaka

Zrównoważony rozwój, to zrównanie jakości życia na terenie całej gminy Szczerców do obecnych możliwości cywilizacyjnych, technologicznych, ekonomicznych. To równomierne inwestowanie w poszczególne obszary Naszej Gminy, tak by nieczuły się pominięte podczas podziału tak zasobnego budżetu, jakim dysponuje gmina Szczerców. Na koniec listopada 2017 r. wynosił ponad 65,5 miliona złotych. Takim budżetem chciałyby się pochwalić nie jedna gmina w Polsce. Mamy potencjał, ale czy właściwie wykorzystany? Budżet gminy, załącznik nr 4 do uchwały XXIV/247/16 „Plan wydatków majątkowych na 2017” czyli np. budowa dróg, wodociągów, kanalizacji, chodników, oświetlenia i wiele innych, zakładał inwestycje w wysokość ponad 12,3 miliona zł. Natomiast wykonanie budżetu przedstawione przez wójta Kamieniaka za pierwsze półrocze do 30 czerwca wynosi zaledwie nieco ponad 10%. Czy to jest sprawne wykorzystanie posiadanych środków? Czy przetargi organizowane na budowę kanalizacji w trzecim lub czwartym kwartale są optymalnym, najbardziej właściwym podjęciem decyzji o ich przeprowadzeniu? Przecież mamy doświadczenie z tego roku. Kiedy to na przetargi na podobne zadanie w pierwszym półroczu startowało 17 firm, a w drugim zaledwie jedna. Budżet gminy na 2017 r. przez Radę Gminy został zatwierdzony i przyjęty do realizacji 27.12.2016 r., czyli w pierwszym możliwym terminie. Tak by wójt jak najwcześniej mógł ogłaszać przetargi na realizację zaplanowanych w budżecie zadań. Stało się inaczej, wójt zaczął wprowadzać zmiany do budżetu. I począwszy od stycznia do listopada 2017 r. budżet gminy zmieniał się dziewięć razy. Czy ciągłe zmiany budżetu wpływają na efektywną, sprawną realizację poszczególnych inwestycji w gminie? Czy raczej na chaos inwestycyjny i wyrzucanie pieniędzy w błoto. Realizacja inwestycji w listopadzie, grudniu przy bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych sprzyja, ale niszczeniu wcześniej wykonanych zadań, np. drogi utwardzone kruszywem w 2016 zostały zupełnie zniszczone. Załącznik „Plan wydatków majątkowych na 2017” urósł do wartości blisko 18,7 miliona. Przetargi nie są realizowane pod kontem efektywnego wykorzystania posiadanych środków i zaspokojenia potrzeb jak największej grupy mieszkańców, lecz za wszelką cenę osiągnięcie swoich celów...

Gmina Szczerców to 23 sołectwa ponad 8000 mieszkańców oczekujących takiego samego traktowania. Realizacji inwestycji we wszystkich obszarach, w sposób zrównoważony przez całą kadencję, a nie tylko w ostatnim roku przed wyborami.

## Porównanie budżetów gminy, lata 2015–2017

Dochody budżetu naszej gminy na rok 2015 to ponad 45 milionów złotych, a w roku 2017, jak zaznaczono wcześniej, to ponad 65,5 miliona złotych. To wzrost aż około 45%, a jaki będzie w 2018 roku? Ale, czy to tylko większe wpływy do budżetu, czy też są to środki z nadwyżek za ubiegłe lata tej kadencji? Tutaj – jak pokazano w poprzednim artykule – rodzą się co do wzrostu wielkości tego budżetu wątpliwości. Bo skoro są to nadwyżki, to mogą być to także utracone dla gminy możliwości, czegoś nie zrobiono, coś tam w wykonaniu budżetu przełożono. Budżet uchwała się długo, ale wykonywać go trzeba szybko, a przysłowie mówi „kto buduje się szybko buduje się tanio”. Natomiast wykonawcą budżetu jest wójt gminy, a nie radni. Poprzedni wójtowie z dużo niższymi budżetami też jakoś sobie dawali radę i każdy z nich też coś dla gminy zrobił, a to halę sportową, a to drogi, różne przyłącza, czy przydomowe oczyszczalnie ścieków i nawet ten nieszczęśliwy internet dla mieszkańców gminy. A jak zmienił się sam Szczerców, to także zasługa poprzedników wójta K. Kamieniaka. Czy obecny wójt z takim budżetem będzie chciał rozwinąć inwestycje dopiero w 2018 roku i to ze względu na okres przedwyborczy? Zobaczymy? Obawiać się można tylko tego, że przy tak wielkim froncie robót na rogatkach gminy zostaną ustawione znaki „roboty budowlane zakaz wjazdu”. Jednak proszę Państwa wszystko drożeje, i czy za tą sumę można będzie zrobić tyle samo niż gdyby robiono to systematycznie?

## Jak dziś wyglądają inwestycje w Gminie Szczerców przy ogromnym 65 milionowym budżecie

Propaganda w Informatorze Szczercowskim i przechwalanie się Krzysztofa Kamieniaka w wywiadach, to jedno, ale rzeczywistość to drugie. Przykład? Była sobie droga gruntowa w miejscowości Brzezcie. Choć była i Skarbu Państwa, a jest gminna, nikt poza



kilkoma zainteresowanymi mieszkańcami o nią nie dbał. Osuszona, w miarę możliwości utwardzona przez tych mieszkańców, porosła sobie trawą i dawała możliwość dojazdu do posesji, łąk i pól. A to mieszkańcy podrównali, a to wykosili i tak było sobie przez długie, długie lata. Ale w końcu nastał wójt Kamieniak i rozpoczął na niej budować kanalizację. Po zakończeniu inwestycji droga przedstawia się tak.



A to studzienka na tej drodze, która wygląda jak pomnik obecnego włodarza.



A w celu osuszenia drogi wykopano taki oto kanał odpływowy ale „w poprzek drogi”. Ot taki pomysł nowatorski. Prawda że dobry.

Na dole zdjęcie drogi w miejscowości Żabczanka.



Stan obecny po wytłuczniowaniu jej przez firmę Pawła Włodarczyka, męża radnej D. Włodarczyk. Ciekawe ile to teraz jeszcze się „rozjechała”? A co z roczną gwarancją Panie Wójcie? Wszak był taki zapis w umowie czyż nie??

Tak wyglądają inwestycje w gminie Szczerców.

## Czym dysponują Wójt i radni gminy. Oświadczenia majątkowe

Na planie pierwszym jest ze zrozumiałych względów Wójt Gminy Krzysztof Paweł Kamieniak z którego oświadczeniami majątkowymi jest pewien problem. A mianowicie taki, że w czasie trwania swojej kadencji dopiero raz – w 2016 roku – udało mu się napisać swoje oświadczenie tak że nie musiał składać dodatkowych do niego wyjaśnień. (Takie zdanie jakie i zeznania). Na przełomie lat 2014–2015 zostały wysłane, aż dwie poprawki bo okazało się, iż nie wykazano dopłat unijnych oraz niektórych zobowiązań czyli zadłużeń Pana Wójta. W 2017 roku także musiał pisać, do swojego oświadczenia majątkowego, wyjaśnienie do Wojewody Łódzkiego. Żeby samorządowiec z takim długim stażem... Ale przejdźmy do konkretów.

Oświadczenie majątkowe K. Kamieniaka złożone na początku 2017 roku w którym czytamy między innymi: na kontach posiada zgromadzonych około 1920,00 złotych, bo tyle dają razem dwie wielkości 1660,00 zł i 264,00 zł. Jest to jednak jak podaje „współwłasność małżeńska”.

przychód i dochód z rolnictwa to dopłata unijna 6839,01 zł.

posiada 10 udziałów w firmie PAMKOL Sp. zoo. Wielkości jednego udziału nie podano.

dochód z tytułu zatrudnienia, czyli z popularnie tak zwanego „wójtowania” to suma 136 419,30 zł to jest, sto trzydzieści sześć tysięcy czterysta dziewiętnaście złotych. Brutto. Grosze odpuszczamy.

i dochód z tytułu działalności wykonywanej osobiście 6421,80 zł, czyli sześć tysięcy czterysta dwadzieścia jeden złotych. Grosze jak wyżej. Kiedy taka działalność ma miejsce gdy K. Kamieniak mówił czy pisał, że będzie wójtem dostępnym przez 24 godziny nie wiemy, a tego doczytaliśmy się w archiwach. Razem K. Kamieniak zarobił w 2016 roku 142 841,10 zł (sto czterdzieści dwa tysiące osiemset czterdzieści

jeden złotych) składniki mienia ruchomego powyżej 100 000 zł to samochód.

zobowiązania czyli sumy do spłacenia przez K. Kamieniaka. Jak wynika z oświadczeń majątkowych te płatności są dwie. Jedna w wysokości 241 393,21 zł (dwieście czterdzieści jeden tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy złote) i druga 48 558,39 zł (czterdzieści osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem złotych). Jak zwykle bez groszy. Razem daje to 289 949 zł (dwieście osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści dziewięć złotych) tych zobowiązań.

Wypada się w tym miejscu odnieść do ulotki przedwyborczej z 2014 roku autorstwa Grzegorza Woźniaka, który pisze o poprzednim wójcie tak, cytujemy; „Na koniec 2013 roku nie miał nawet 100 zł. Ba, nie zgromadził nawet złotówki. Tylko jakieś długi”. I dalej idzie tak: „Ale, wójt zarządza finansami gminy, środkami przekraczającymi 40 mln zł rocznie! Kto z Państwa powierzyłby takiemu człowiekowi opiekę nad swoimi pieniędzmi? Kto oddałby mu w zarząd majątek?” No i co Panie Grzegorz Woźniak, wszak to Pana własne słowa. Co prawda K. Kamieniak ma na kontach razem aż tysiąc dziewięćset dwadzieścia złotych, ale za to zarządza finansami gminy wielkości nie 40 a 65,5 mln złotych.

## Od redaktora naczelnego

Czasami (ale bardzo rzadko) spotykam się z opinią że piszemy u nas nieprawdę. Na pytanie, aby pokazać w którym miejscu w tekście ta nieprawda się znajduje nie ma konkretnej odpowiedzi, a ktoś powiedział że wszędzie. Zostawiam takie stwierdzenia bez żadnych wyjaśnień. Inna osoba mówi że napisaliśmy słowa które nie zostały przez nią powiedziane. Na pytanie, aby je nam wskazała odpowiada, że nie wie bo nas nie czyta, ale ludzie jej tak powiedzieli. Skomentuje to tak: nie czyta, nie powiedziała, ale ludzie jej donieśli, że powiedziała coś czego nie powiedziała, albo nie powiedziała ale powiedziała. Powinno się wiedzieć co się mówi, a nie mówić co się wie, gdyż inaczej wychodzi jak powyżej. Padają – od ciekawskich – pytania, a ile to zarabiam na prowadzeniu strony i wydawaniu gazetki? I tu przedstawiany jest dodatkowy argument „że tylko głupi robi coś za darmo”. Takie osoby mierzą swoją miarą innych ludzi. Podejrzewam, że one nawet przed podaniem ręki na przywitanie kalkulują czy taki uścisk się im opłaca i ile z tego będą mieli. Powtórzę „jak się nie wie co się mówi to się mówi co się wie”. A szkoda.

Zapraszamy wszystkie chętne osoby do współpracy oraz pisania artykułów, w których będą mogły wyrazić swoje zdanie. Jesteśmy otwarci na „lepszą zmianę”, „damy radę” itp.

Informacja

*Osoby, które do nas przesyłają jakiegokolwiek wiadomości celem ich opublikowania prosimy o podpis. Nigdy i nikomu nie udzielamy żadnych informacji o danych osobowych. Podpis może być np. w środku listu. Za otrzymane wiadomości dziękujemy.*

## Nasza Gmina Szczerców

**Czasopismo informacyjne mieszkańców Gminy Szczerców**

**Wydawca:** SWIS „Odnowa”

**Adres Redakcji:** Zagadki 19 A, 97-420 Szczerców

**Redaktor naczelny:** Tadeusz Ćwiek

**Kontakt:** [poczta@naszagminaszczercow.pl](mailto:poczta@naszagminaszczercow.pl)  
[kontakt@naszagminaszczercow.pl](mailto:kontakt@naszagminaszczercow.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do wykonywania skrótów i zmian w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Szanowni Państwo osoby, które mają życzenie współpracy z naszym stowarzyszeniem mogą to uczynić w formie wsparcia finansowego na podane konto bankowe. Z góry dziękujemy.

Nr rachunku Stowarzyszenia na wpłaty:

Bank Spółdzielczy Ziemi Piotrkowskiej Oddział w Szczercowie nr rachunku:

**53 8973 0003 0100 0507 5822 0001**

tytułem: Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych „ODNOWA”

Nr KRS 0000301908

NIP 769-214-84-02

REGON 100511022

**Po przeczytaniu nie odkładaj, przekaz sąsiadowi.**